



The Holy See

***Przemówienie Ojca Świętego do przedstawicieli
Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.***

Lunedì, 3 Aprile 2000

Serdecznie witam wszystkich państwa. Cieszę się, że mogę gościć tak znaczne grono ludzi nauki z Panem Ministrem Edukacji na czele. Panu Rektorowi dziękuję za życliwe słowa skierowane pod moim adresem. Pozdrawiam panów Prorektorów, Dziekanów i wszystkich przybyłych tu Profesorów, członków Senatu Akademii Górniczo-Hutniczej.

Wysłuchaliśmy laudacji, za którą dziękuję panu profesorowi Ryszardowi Tadeusiewiczowi. Z pewnością moje zasługi na polu nauki i techniki nie są tak imponujące, jak wynikałoby to z przemówienia pana Profesora. Niemniej prawdą jest, że zawsze towarzyszyło mi to przeświadczenie, że bliższe memu sercu nauki humanistyczne, jak filozofia, teologia, historia, literatura, nie opisałiby w pełni tej złożonej istoty, jak jest człowiek, ani nie oddałoby rzeczywistości, w jakiej istnieje i jak sam tworzy, bez odwołania się do nauk przyrodniczych i technicznych. Dlatego też od samego początku moich kontaktów z ośrodkami akademickimi Krakowa starałem się w miarę możliwości poszerzać zakres moich zainteresowań o te wątki dziedziny. Pomagało mi w tym wielu życzliwych i cierpliwych ludzi - studentów, wykładowców i profesorów - którzy nawet stworzyli swego rodzaju ośrodek podejmujący pogłębioną refleksję nad człowiekiem w szerokim kontekście naukowych osiągnięć współczesnej fizyki, chemii, biologii czy techniki. Te kontakty nie urwały się, gdy zostałem powołany na stolicę Piotrową. Co jakiegoś czasu spotykamy się w Castel Gandolfo.

Kiedy przysłuchuję się wówczas referatom i dyskusjom tych uczonych, budzi się we mnie swego rodzaju zachwyt nad mądrością Stwórcy, który wpisał we wszechświat różnorodnie prawa natury stanowiące podstawę jego stabilności i równowagę nieustannego rozwoju. Z drugiej strony takie spotkanie z naukami ścisłymi, oświecenie ich osiągnięć oraz nowych perspektyw i wyzwań,

pozwała dostrzec jak człowiek otwarty jest na nieskończoność. Wydaje się, że w sferze na terenie nauk przyrodniczych najbardziej jasno widać, w jaki sposób rozwój technik badawczych i aparatu metodologicznego stwarza coraz to nowe możliwości poznania, coraz to nowe możliwości pokonywania ograniczeń rozumu.

To spostrzeżenie niejako prowokuje do oddawania chwały Stwórcy, który nie tylko pozostawił oślad swej nieskończoności w świecie, ale również - uczyniwszy człowieka na obraz i podobieństwo swoje - sprawił, że przez rozumne poznawanie świata może on coraz bardziej wnikać w tę nieskończoność, aż do spotkania z samym Nieskończonym. "To bowiem, co o Bogu można poznać, jawne jest (...), gdyż Bóg (...) to ujawnił. Albowiem od stworzenia świata niewidzialne Jego przymioty - wiekuista Jego potęga oraz bóstwo - stały się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła" - jak pisze św. Paweł (por. Rz 1, 20). W tym sensie nauki ościsłe są dla ludziom nie tylko jako źródło rozwoju techniki i nieustannego polepszania warunków życia na ziemi. Mogą one stać się również nośnikiem prawdy o Bogu, narzędziem Jego objawiania się człowiekowi.

Dziękuję całej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie za życzliwość, której wyrazem jest nadanie mi tytułu honorowego doktora tej uczelni, pragnę życzę wszystkim profesorom i studentom, aby coraz dogłębniejsze poznawanie świata było równocześnie radosnym zbliżaniem się do dobroci i miłości Boga. Modlę się, aby osiągnięcia naukowe pracowników Akademii rozświecały w świecie jej imię i sączyły rozwojowi przemysłu i całej gospodarki w naszej Ojczyźnie.

Wszystkim tu obecnym i całej wspólnoty Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie z serca błogosławię.